

Nazwisko **APANOWICZ**

Imiona **Bolesław**

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia **23. 09. 1917** Miejscowość, kraj **Sejny k/Suwalek**

Data śmierci **[1996?]** Miejscowość, kraj **USA**

Lat życia

Adres cmentarza

Źródła: **"Weteran" nr. 910 (listopad 1996 r.)**

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

ŚP

**BOLESŁAW
APANOWICZ**

Na cmentarzu w Filadelfii pochowany został dnia 13 sierpnia 1996r. ś.p. Bolesław Apanowicz. Urodzony 23 września 1917 roku w m. Sejny, koło Suwałek w pobliżu Białegostoku. Szkołę podstawową ukończył w Pędzinie w 1932 roku, a następnie studiował przez półtora roku w szkole rzemiosła przemysłowego w Katowicach. Zakwalifikowany jako mechanik samolotowy przydzielony został do lotnictwa w Krakowie do 29 eskadry wywiadowczej. W czasie mobilizacji, cały personel został przeklasyfikowany na kompanię obsługi pola lądowania samolotów. Obsługiwał samoloty z Brygady Bombowej, aż do zbombardowania pola startowego przez Niemców.

Siedemnastego września został ewakuowany do Rumunii, skąd udał się do Francji 22 stycznia 1940 roku. Tam przebywał w bazie Caen, aż do kapitulacji Francji. Po kapitulacji ewakuowany został do Anglii 5 lipca 1940 roku. Po przejściu dodatkowych trenin-

Weteran Nr. 910

listopad 1996r.

strona 30

gów przydzielono go do stacji RAF w Henon. 1-go kwietnia przeniesiony został do 305- tej eskadry bombowej, w której służył aż do zakończenia wojny. Został udekorowany Medalem Lotniczym, Defense Medal, France i Germany Stars i War Medal. Po zwolnieniu go z wojska przez szereg lat pracował na statkach brytyjskich i norweskich. Po emigracji do Stanów Zjednoczonych i osiedleniu się w Filadelfii pracował jako elektryk na budowlach. W Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej w Filadelfii był ostatnio wicekomendantem Placówki 12. Nad jego trumną przemawiał kol. Bolesław Staniec, Komendant Okręgu X. SWAP, podkreślając jego zasługi dla Placówki i dla Polski. Pozostawił w Filadelfii swoją córkę, której przesyłamy tą drogą wyrazy współczucia. Niech mu ziemia amerykańska lekką będzie.

Cześć Jego Pamięci!
K. Wajda.